SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z 24. POSIEDZENIA
RADY OCHRONY PRACY (XI KAD.)
W DNIU 7 GRUDNIA 2021 R.

Biuletyn z posiedzenia

Rady Ochrony Pracy (nr 24)

7 grudnia 2021 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem posła **Janusza Śniadka (PiS)**, przewodniczącego Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie rozwoju kultury bezpieczeństwa w środowisku pracy,

– wyrażenie opinii w sprawie zamiaru powołania przez głównego inspektora pracy pana Piotra Kalbrona na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Katowicach,

– wyrażenie opinii w sprawie zamiaru powołania przez głównego inspektora pracy pana Adama Derzy na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach,

– Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2022 r. – materiał przedstawia Państwowa Inspekcja Pracy,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Łażewska-Hrycko** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięła pracownica Kancelarii Sejmu **Ewa Mierosławska** – z sekretariatu Rady Ochrony Pracy w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Stwierdzam kworum.

Witam serdecznie naszych gości – panią minister Katarzynę Łażewską-Hrycko – głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami. Witam pana Piotra Kalbrona – kandydata na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Katowicach oraz pana Adama Derzę – kandydata na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach. Witam członków Rady.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje pkt 1 – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie rozwoju kultury bezpieczeństwa w środowisku pracy, pkt 2 – wyrażenie opinii w sprawie zamiaru powołania przez głównego inspektora pracy pana Piotra Kalbrona na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Katowicach, pkt 3 – wyrażenie opinii w sprawie zamiaru powołania przez głównego inspektora pracy pana Adama Derzy na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach, pkt 4 – „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2022 r.” – materiał przedstawia Państwowa Inspekcja Pracy, pkt 5 – sprawy bieżące.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Rada przyjęła porządek dzienny posiedzenia. Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny posiedzenia.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku dziennego – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie rozwoju kultury bezpieczeństwa w środowisku pracy. Projekt stanowiska

został przyjęty na wczorajszym posiedzeniu Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy.

Proszę przewodniczącego Zespołu panią prof. Danutę Koradecką o przedstawienie projektu stanowiska.

Przewodnicząca Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy ROP prof. Danuta Koradecka:

Na wczorajszym posiedzeniu Zespołu odbyła się interesująca dyskusja porządkująca niektóre pojęcia. Oto proponowane brzmienie projektu stanowiska przyjętego przez Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy: „Rada Ochrony Pracy na posiedzeniu 23 listopada 2021 r. zapoznała się problematyką kształtowania kultury bezpieczeństwa w aspekcie jej wpływu na stan warunków pracy, w tym zmniejszenie liczby wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz związanych z nimi kosztów społecznych. Materiały prezentowali: Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy (CIOP-PIB), Państwowa Inspekcja Pracy (PIP) oraz Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służby BHP (OSPS BHP).

W prezentacji CIOP-PIB przedstawiono ewolucję pojęcia „kultura bezpieczeństwa”. Na szczególną uwagę zasługuje definicja kultury bezpieczeństwa przyjęta przez Health and Safety Comission (Wielka Brytania) w 1993 r. jako „zbiór indywidualnych i grupowych wartości, postaw, kompetencji i wzorów zachowań determinujących politykę i programy bhp w organizacji”. Na gruncie polskim na uwagę zasługuje zdefiniowanie kultury bezpieczeństwa przez Ryszarda Studenskiego w 2000 r. jako „zbiór psychologicznych, społecznych i organizacyjnych czynników uruchamiających lub podtrzymujących działania chroniące życie i zdrowie zarówno w pracy, jak i w czynnościach pozazawodowych”. Na podkreślenie w wymienionych definicjach zasługuje szersze postrzeganie kultury bezpieczeństwa w ogólnej kulturze organizacji jako stylu i jakości zarządzania bezpieczeństwem oraz odnoszenie jej także do życia pozazawodowego.

Na wniosek ministra właściwego ds. pracy we współpracy z ministrem właściwym ds. nauki ustanowiony jest decyzją rządu program „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” realizowany przez CIOP-PIB jako głównego wykonawcę i koordynatora. Badaniami różnych aspektów kształtowania kultury bezpieczeństwa objęto w tym programie pracowników i pracodawców z różnych grup zawodowych, różnej płci i w różnym wieku.

Istotnym przesłaniem wyników tych badań jest stwierdzenie, że efektywność oddziaływania kultury bezpieczeństwa zależy tylko częściowo od motywacji zewnętrznych, czyli podporządkowania się (zasadom, procesom, regułom), a w większym stopniu od motywacji wewnętrznych, czyli zaangażowania (odczuwalne przywództwo, chęć dawania przykładu).

Na podkreślenie zasługują zróżnicowane formy upowszechniania wyników programu, zarówno w publikacjach (w obiegu międzynarodowym i krajowym), jak i na portalu Instytutu, w mediach społecznościowych (Facebook, Linkedin, YouTube, Instragram) oraz za pomocą kampanii społecznych, działań outdorowych, targów, giełd wynalazków i wystaw. W 2019 r. oddziaływaniem bezpośrednim objęto kilkanaście tysięcy odbiorców, a pośrednim ok. 5 mln.

Państwowa Inspekcja Pracy przedstawiła szeroki zakres swoich działań wpływających pośrednio na kształtowanie kultury bezpieczeństwa. Sprawdziło się w praktyce założenie, że pierwsza kontrola w przedsiębiorstwie ma charakter głównie instruktażowo-doradczy i powoduje mobilizację wizytowanych przedsiębiorstw do usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości. Kontrola skuteczności działań w celu ochrony zdrowia i życia pracujących stanowiła wsparcie dla systemowego zarządzania bezpieczeństwem (norma ISO 45001:2018) przez przydzielenie konkretnych ról i zadań wszystkim członkom procesu pracy. Działalność PIP wspierała kształtowanie kultury bezpieczeństwa nie tylko przez kontrole, ale także przez liczne i zróżnicowane formy komunikacji społecznej adresowane do różnych odbiorców, tj. pracodawców i pracowników, a także uczniów.

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służby BHP przedstawiło swoje działania na rzecz kultury bezpieczeństwa w zakładach pracy. Polegały one m.in. na organizowaniu (we współpracy z PIP, UDT, CIOP-PIB) seminariów i konferencji, pikników edukacyjnych, konkursów oraz kampanii. Szczególnie cenną inicjatywą była kontynuacja cyklu

seminariów online pt. „Pytanie do eksperta", organizowanych przez Zarząd Główny Stowarzyszenia i CIOP-PIB oraz wymiana doświadczeń związanych z kształtowaniem kultury bezpieczeństwa w firmach zagranicznych (podczas wyjazdów studyjnych). Ankieta pt. „Kultura bezpieczeństwa w firmie w ocenie służby BHP" została skierowana do 300 osób pełniących tę służbę. Uzyskane informacje dotyczyły m.in. poczucia odpowiedzialności pracowników za bezpieczeństwo, nadzoru przełożonych w tym obszarze oraz roli, jaką odgrywają sugestie pracowników w poprawie bezpieczeństwa i warunków pracy w firmie. Wyniki potwierdziły, że rozwój kultury bezpieczeństwa wymaga współpracy wszystkich uczestników procesu pracy.

Podkreślić należy, że budowanie kultury bezpieczeństwa wpisuje się w założenia Polskiego Ładu, w którym w sposób szczególny podkreślono wagę bezpieczeństwa pracy: „Stabilna, dobrze opłacana i bezpieczna praca to cywilizacyjny standard, który musi stać się udziałem wszystkich Polaków". Również w Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego do 2030 r. określono działania na rzecz utrzymania zdrowia pracujących w celu wydłużenia ich aktywności na rynku pracy poprzez upowszechnienie i wzmocnienie opartych na dowodach naukowych działań zapobiegających zagrożeniom, a także masową popularyzację kultury bezpieczeństwa i zdrowego stylu życia, w tym zachowań prozdrowotnych.

Wkraczająca do przedsiębiorstw rewolucja Przemysłu 4.0 oraz związane z nią nowe formy pracy zwiększają w istotnym stopniu znaczenie rozwoju kultury bezpieczeństwa dla zachowania zdrowia i życia pracujących w rozproszonych środowiskach pracy.

Na podstawie przedstawionych materiałów oraz dyskusji Rada Ochrony Pracy zaleca:

1) Intensyfikację działań wspierających rozwój kultury bezpieczeństwa w Polsce dzięki synergicznemu wykorzystaniu potencjału nauki, organów nadzoru i kontroli, organizacji pracodawców i pracowników oraz specjalistów ds. bhp wykorzystujących m. in. wyniki programu rządowego „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy".

2) Promowanie wśród pracodawców i pracowników działań, które oprócz standardowego podejścia do problematyki bezpieczeństwa i higieny pracy ukierunkowane są na współodpowiedzialność, troskę o bezpieczeństwo własne i współpracowników.

3) Kontynuację realizacji kampanii społecznych wspierających rozwój kultury bezpieczeństwa".

Zespół proponuje, aby stanowisko przesłać do wiadomości marszałkowi Sejmu, sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej, sejmowej Komisji Zdrowia i senackiej Komisji Zdrowia oraz reprezentatywnym organizacjom pracodawców i pracowników.

Natomiast do realizacji: wniosek 1 – Ministerstwo Edukacji i Nauki, Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służby BHP, wniosek 2 – Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, Państwowa Inspekcja Pracy, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służby BHP, wniosek 3 – Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, Państwowa Inspekcja Pracy, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służby BHP,

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za przedstawienie projektu stanowiska.

Czy ktoś z państwa ma uwagi do przedłożonego projektu? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem stanowiska w brzmieniu proponowanym przez Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy? (24) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (2).

Stwierdzam, że Rada przyjęła stanowisko w sprawie rozwoju kultury bezpieczeństwa w środowisku pracy.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego – wyrażenie opinii w sprawie zamiaru powołania przez głównego inspektora pracy pana Piotra Kalbrona na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Katowicach.

Przesłaliśmy do wszystkich członków Rady wniosek pani głównej inspektor pracy oraz charakterystyki zawodowe pana Piotra Kalbrona oraz pana Adama Derzy, którego

kandydaturę będziemy opiniować w następnym punkcie. Obaj kandydaci uczestniczą w naszym posiedzeniu w siedzibie Głównego Inspektoratu Pracy. Jeżeli ktoś z państwa ma pytania do kandydatów, to będę udzielał głosu.

Pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka, proszę.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Obaj panowie pełnili obowiązki okręgowych inspektorów pracy odpowiednio w Katowicach i w Kielcach. W związku z tym mają pewne doświadczenie i mogą podzielić się nim. Mam takie same pytania do obu panów.

Pierwsze pytanie – jakie – w ocenie panów – są największe wyzwania stojące obecnie przed Państwową Inspekcją Pracy? Jakie zakładacie priorytety w swojej działalności zarówno w odniesieniu do spraw zewnętrznych okręgu, ale także do spraw wewnętrznych?

Kolejne pytanie – jak panowie postrzegają funkcję okręgowego inspektora pracy w odniesieniu do zadań Państwowej Inspekcji Pracy oraz do zadań realizowanych na co dzień przez inspektorów pracy? Jaką politykę kadrową zamierzacie realizować? W szczególności chodzi o stosunek liczbowy nadinspektorów, zwłaszcza tych, którzy nie kierują zespołami inspektorskimi, do liczby inspektorów pracy w państwa okręgach. Pytałam o to kiedyś panią główną inspektor pracy. Zadeklarowała, że przyjrzy się temu zagadnieniu. Ale chciałabym to usłyszeć z ust praktyków. Szczególnie chodzi mi o Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach. To bardzo ważny okręg. Ale chciałabym też wiedzieć, co dzieje się w Kielcach.

Trudno porównać funkcjonowanie Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach, który posiada wiele oddziałów z funkcjonowaniem małego Okręgowego Inspektoratu Pracy w Kielcach. Niemniej jednak proszę obu panów o informację, jak oceniacie funkcjonowanie swoich okręgów, zwłaszcza, że jesteście praktykami. Co udało się panom zrobić? Czego chcecie dokonać w najbliższej przyszłości?

Ostatnie pytanie – jak układa się współpraca z partnerami społecznymi i partnerami instytucjonalnymi w państwa okręgach?

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję pani poseł za pytania.

W tej chwili poprosimy o odpowiedź pana Piotra Kalbrona. Natomiast na te same pytania w kolejnym punkcie porządku dziennego poproszę o odpowiedź pana Adama Derzę. Proszę o w miarę zwięzłe wypowiedzi. Trudno oczekiwać, żeby okręgowi inspektorzy pracy mieli swoje np. polityki kadrowe. To musi być koordynowane przez głównego inspektora pracy.

Proszę pana Piotra Kalbrona o udzielenie odpowiedzi.

P.o. okręgowy inspektor pracy w Katowicach Piotr Kalbron:

Zacznę od odpowiedzi na pytanie o partnerów społecznych i partnerów strategicznych. Odkąd pełnię obowiązki okręgowego inspektora pracy w Katowicach – od 1 kwietnia 2020 r. – udało się odbudować i nawiązać dobre relacje z partnerami społecznymi i urzędami, z którymi współpracujemy. Została powołana m.in. Śląska Rada ds. Bezpieczeństwa Pracy. Na tym forum mamy bardzo dobry kontakt z szerokim gronem parterów społecznych, w tym organizacjami pracodawców z województwa śląskiego – katowickiej specjalnej strefy ekonomicznej, Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, Federacji Przedsiębiorców Polskich. Współpracujemy także z przedstawicielami związków zawodowych – Forum Związków Zawodowych, OPZZ, NSZZ „Solidarność". Blisko współpracujemy z Wyższym Urzędem Górniczym, Wojewódzkim Ośrodkiem Medycyny Pracy oraz Wojewódzką Stacją Sanitarno-epidemiologiczną, a także z przedstawicielami wyższych uczelni z województwa śląskiego.

Odbyły się już dwa posiedzenia Rady. Jest to organ doradczy, opiniotwórczy. Wymieniamy poglądy, spostrzeżenia. W ten sposób Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach może reagować bezpośrednio tam, gdzie nasi partnerzy strategiczni zgłaszają problemy.

Jeżeli chodzi o priorytety działalności Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach, to w dalszym ciągu kładziemy duży nacisk na poprawę jakości realizowanych kontroli, podtrzymywanie współpracy z parterami społecznymi, działania prewencyjne i promocyjne (konferencje, seminaria), udzielanie porad m.in. w urzędach pracy. Orga-

nizujemy różnego rodzaju ponadprogramowe działania prewencyjne, w tym m.in. kampania „Pierwsza praca, pierwszy krok” skierowana do ludzi rozpoczynających swoją karierę zawodową oraz pracowników sezonowych. Byliśmy na rynkach wielu dużych miast w województwie śląskim.

Prowadzimy również różnego rodzaju działania prewencyjne w budownictwie. Np. „Tydzień Bezpieczeństwa”, w ramach którego odwiedziliśmy największe budowy, mające strategiczne znaczenie dla województwa śląskiego. Prowadziliśmy na terenie tych budów szkolenia dla wykonawców i podwykonawców.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję bardzo za udzielenie odpowiedzi.

Czy pani poseł ma jakieś dodatkowe oczekiwania? Nie słyszę.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie?

Pan przewodniczący Zbigniew Janowski, proszę. Następnym mówcą będzie pan poseł Krzysztof Gadowski.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski:

Pani poseł zadała dość szczegółowe pytania. Zapewne od kwietnia 2020 r. nie wszystko udało się zrobić. Pan wspomniał o Śląskiej Radzie ds. Bezpieczeństwa Pracy. Czy zamierza pan powołać Radę ds. Bezpieczeństwa Pracy w Budownictwie? Śląsk jest specyficznym regionem, w którym ze względu na kopalnie odnotowuje się bardzo dużo wypadków przy pracy. Ale budownictwo też jest sektorem zagrożonym. Istniała taka rada, ale obecnie nie funkcjonuje. Czy zamierza pan kontynuować działalność poprzedników? Czy ta rada będzie działała, czy też obecnie działająca przejmie jej obowiązki?

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:

Kieruje pan Okręgowym Inspektoratem Pracy w regionie rozwiniętym gospodarczo. Jego rozwój bazuje na węglu i energetyce. Mówiąc o współpracy z urzędami, wspomniał pan jedynie o Wyższym Urzędzie Górniczym. Jak układa się współpraca ze spółkami węglowymi i energetycznymi? Na tym budowaliśmy potęgę Śląska. Wspomniane spółki zatrudniają ponad 100 tys. osób. Jakie działania zamierza pan podjąć w zakresie poprawy bezpieczeństwa we współpracy z Wyższym Urzędem Górniczym? Ta współpraca jest konieczna. Jak wyobraża pan sobie dalszą współpracę ze spółkami górniczymi?

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zadać pytanie? Nie widzę zgłoszeń.

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

P.o. okręgowy inspektor pracy w Katowicach Piotr Kalbron:

Branża budowlana jest wyjątkowo ważną branżą działającą na terenie województwa śląskiego. 20 września br. została powołana Rada ds. Bezpieczeństwa Pracy w Budownictwie. Pierwsze posiedzenie było planowane na początek grudnia br. Niestety pandemia nieco pokrzyżowała plany. Myślę, że na początku stycznia odbędzie się pierwsze spotkanie. W środę jestem umówiony na spotkanie z przedstawicielami Związku Zawodowego „Budowlani” w sprawie organizacji pierwszego posiedzenia. Poprzednia – dwuletnia – kadencja Rady zakończyła się. Zarządzeniem okręgowego inspektora pracy powołano nową Radę. Czekamy – jeżeli pandemia zelżeje – na osobiste spotkanie i rozmowę o tej bardzo ważnej branży dla województwa śląskiego.

Odpowiadając na drugie pytanie, planowane jest moje spotkanie z prezesem Wyższego Urzędu Górniczego panem Adamem Mirkiem łącznie z przedstawicielami pracodawców branży górniczej na początku przyszłego roku. Będziemy rozmawiać o problemach górnictwa. Myślę, że na podstawie tych spotkań będziemy w stanie sformułować konkretne wnioski i zaplanować działania na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan prof. Jan Wojtyła, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Wojtyła:

Obserwuję pracę Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach w poprzedniej i obecnej kadencji Rady. Z tej perspektywy muszę stwierdzić, że p.o. okręgowego inspektora pracy w Katowicach uporządkował wiele spraw w okręgu. A było tam różnie. Obecnie atmosfera jest bardzo dobra.

Włączyłem się w prace Śląskiej Rady ds. Bezpieczeństwa Pracy, o której wspomniał pan inspektor. Mam możliwość śledzenia tego dialogu, zresztą bardzo rzeczowego, bo dotykającego problemów. Organizowane konferencje dotyczą węzłowych kwestii, aby móc budować coś dla przyszłości i sygnalizować pewne pojawiające się zagrożenia. Można stwierdzić, że w Katowicach stworzono – że tak powiem – dobry warsztat monitoringu zjawisk.

Biorąc pod uwagę skład kadrowy Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach w stosunku do liczby podmiotów gospodarczych wymagających monitorowania to jest to pewien szerszy problem. Bo siły i środki nie są adekwatne, jednak pan Piotr Kalbron dobrze sobie radzi. Nie będę zadawał pytania, ale z przekonaniem chciałbym rekomendować poparcie kandydatury pana Piotra Kalbrona na okręgowego inspektora pracy w Katowicach.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękujemy panu profesorowi za ten ważny i cenny komentarz.

Pan Dariusz Trzcionka, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Dariusz Trzcionka:

Chciałbym podkreślić, że współpraca z panem Piotrem Kalbronem ze stroną społeczną układa się dobrze. Na pewno będzie kontynuowana i rozwijana. Służymy pomocą. Sytuacja w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Katowicach poprawiła się, co jest bardzo istotne.

Forum Związków Zawodowych Województwa Śląskiego popiera tę kandydaturę. Chcemy nadal współpracować z panem Piotrem Kalbronem.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Sądzę, że pozytywne głosy członków Rady są bardzo cenne. Myślę, że ułatwią nam podjęcie decyzji.

Nie widzę kolejnych zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Piotra Kalbrona na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Katowicach? (18) Kto jest przeciw? (2) Kto wstrzymał się od głosu? (3)

Stwierdzam, że Rada Ochrony Pracy pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Piotra Kalbrona na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Katowicach.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku dziennego – wyrażenie opinii w sprawie zamiaru powołania przez głównego inspektora pracy pana Adama Derzy na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach.

Proszę pana Adama Derzę o udzielenie odpowiedzi na pytania pani poseł Mrzygłockiej.

P.o. okręgowy inspektor pracy w Kielcach Adam Derza:

Jeśli chodzi o wyzwania, myślę, że to dotyczy całej instytucji, ale szczególnie w małym okręgu ewidentnie widać brak nowych specjalistów. Uważam to za istotne wyzwanie dla mnie i Okręgowego Inspektoratu Pracy w Kielcach. Pozyskanie specjalistycznej kadry zapewne nie będzie łatwe. Mam nadzieję, że podejmiemy współpracę w tym zakresie z biurami karier uczelni wyższych.

Odnosząc się do priorytetów, chciałbym podkreślić, że dla mnie skuteczność i sprawność działania to podstawa pracy urzędu. Istotnym elementem jest działalność prewencyjna i promocyjna. Uważam ją za jeden z priorytetów w działalności Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach.

Niewątpliwie w to wszystko wpisuje się właściwa atmosfera pracy w OIP w Kielcach. Trzeba o to dbać. Trzeba być komunikatywnym i transparentnym w relacjach z pracownikami. Wówczas będzie wyższa skuteczność i sprawność działania.

Jak wyobrażam sobie rolę okręgowego inspektora pracy? Staram się być osobą postępującą po menedżersku w zarządzaniu okręgiem. To musi być połączone z wiedzą i doświadczeniem zawodowym.

Jeżeli chodzi o politykę kadrową, relacje nadinspektorzy – inspektorzy, przy tak małym okręgu wygląda to bardzo dobrze. Jest to – w mojej ocenie – liczba inspektorów pracujących w sekcji – 10–11 osób i jest właściwa. Nie proponowałbym przypisywania większej liczby osób do sekcji.

Współpraca z partnerami społecznymi – organizacjami pracodawców i związkami zawodowymi – oraz urzędami i instytucjami – w mojej ocenie – jest poprawna i skuteczna, zwłaszcza gdy chodzi o przepływ informacji.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi.

Pan przewodniczący Zbigniew Janowski, proszę.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski:

Nie mam pytań do pana inspektora. Znamy się od wielu lat, jeszcze gdy pracował w Lublinie, a następnie w Kielcach. Związek Zawodowy „Budowlani” oraz inni partnerzy społeczni, z którymi mam okazję rozmawiać w czasie licznych konferencji i spotkań organizowanych przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Kielcach bardzo pozytywnie oceniają pana inspektora i OIP.

Pan inspektor bardzo chętnie pomaga pracownikom, związkowcom. Jest kreatywny, aktywny. Ale także inspiruje czy organizuje różne środowiska do działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracy. Chciałbym podziękować za dotychczasową współpracę. Rekomenduję Radzie przyjęcie pozytywnej opinii kandydatury pana Adama Derzy na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Adama Derzy na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach? (21) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (3)

Stwierdzam, że Rada Ochrony Pracy pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Adama Derzy na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku dziennego – „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2022 r.”.

Proszę o zabranie głosu panią minister Katarzynę Łażewską-Hrycko – głównego inspektora pracy.

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Na początku chciałabym serdecznie pogratulować nowym okręgowym inspektorom pracy – panu Piotrowi Kalbronowi i panu Adamowi Derze. Życzę im powodzenia i dalszych sukcesów w realizacji zadań zawodowych. Przyglądając się pracy tych okręgów dostrzegam duże zaangażowanie i wpływ na kształtowanie warunków środowiska pracy, na jakich zależy Państwowej Inspekcji Pracy. Dziękuję Radzie Ochrony Pracy za pozytywne opinie obu kandydatur. Dziękuję również za pytania, kierowane do obu kandydatów. One skłaniają do refleksji, co można poprawiać i w jakich obszarach.

Mam zaszczyt przedstawić „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2022 r. oraz lata 2022–2024”. Program jest efektem wnikliwej analizy doświadczeń Państwowej Inspekcji Pracy z działalności kontrolnej i prewencyjnej z lat poprzednich, głosów partnerów społecznych oraz sygnałów wielu środowisk zaangażowanych w szeroko pojętą ochronę pracy. Dokument, który prezentujemy jest odpowiedzią na wyzwania, jakie rzuca dzisiejsza pandemiczna rzeczywistość i zmieniające się otoczenie społeczno-gospodarcze. Ze względu na ograniczone środki i zasoby ludzkie, jakimi dysponuje Państwowa Inspekcja Pracy, nasze plany muszą zostać określone w taki sposób, aby do maksimum wykorzystać potencjał inspektorów do realizacji ustawowych obowiązków. Chcemy działać w ten sposób, by każdy pracownik miał poczucie, że państwo i jego przedstawiciele działają na jego rzecz, realnie bronią jego praw i bezpieczeństwa.

W 2022 r. Państwowa Inspekcja Pracy planuje przeprowadzić 52 tys. kontroli, a różnymi formami działań prewencyjnych objąć przynajmniej 30 tys. podmiotów (pracodawców i przedsiębiorców, pracowników, rolników indywidualnych, uczniów, studentów i innych). Filarem naszej aktywności tradycyjnie będzie rozpatrywanie skarg pracowników. Szacujemy, że 1/3 kontroli stanowić będą interwencje inspektora w konkretnych sprawach. Uzupełnieniem tej formy działalności będą porady prawne, o które z roku na rok zwraca się coraz większa grupa pracowników.

Kontrole będą prowadzone w obszarach, gdzie występuje najwięcej zagrożeń dla zdrowia i życia pracowników, jednak ich forma i przebieg ulegną modyfikacjom. Przykładem takich zmienionych działań może być branża budowlana. Na lata 2022–2024 zaplanowano realizację 3-letniej strategii kontroli i prewencji Państwowej Inspekcji Pracy w budownictwie. Jej celem jest radykalne zmniejszenie występujących zagrożeń wypadkowych przy wykonywaniu prac budowlanych. Stałe systematyczne kontrole i rekontrole podmiotów wykonujących prace budowlane w zestawieniu z podejmowanymi przez inspektorów pracy środkami prawnymi oraz działaniami o charakterze profilaktycznym będą miały za zadanie spowodować trwałą poprawę poziomu bezpieczeństwa pracy na polskich budowach.

Przedmiotem zainteresowania inspektorów będą także stosowane powszechnie nowe technologie. Myślę tu chociażby o problematyce organizacji pracy podczas obsługi serwisowej samochodów elektrycznych i hybrydowych. To nowe nierozpoznane źródło zagrożenia dla pracujących.

W ostatnich kilkunastu miesiącach Państwowa Inspekcja Pracy w zakresie, na jaki pozwalają przepisy, była zaangażowana w zapewnienie pracownikom warunków pracy w sposób ograniczający ryzyko zakażenia COVID-19. W zależności od rozwoju sytuacji ten rodzaj działalności prowadzony będzie także w przyszłym roku.

Państwowa Inspekcja Pracy będzie konsekwentnie realizowała zadania z zakresu prawnej ochrony pracy. Podobnie jak w latach poprzednich, w związku z utrzymującym się poziomem nieprawidłowości i społecznymi skutkami uchybień, najistotniejsze działania będą skoncentrowane na: kontroli prawidłowości zatrudniania na podstawie umów cywilnoprawnych, ograniczeniu naruszeń przepisów o czasie pracy oraz wypłacie wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy. Aktywność inspektorów pracy – tak jak w latach poprzednich – obejmie kontrole przestrzegania ważnych przepisów dotyczących minimalnego wynagrodzenia za pracę i znowelizowanych przepisów ograniczających handel w niedziele.

Uzupełnieniem działań kontrolno-nadzorczych tradycyjnie będzie realizacja zadań o charakterze doradczo-prewencyjnym. Jednym z nich w najbliższych latach będzie kampania informacyjno-edukacyjna zmierzająca do kształtowania kultury pracy respektującej praworządność, adresowana do młodzieży oraz osób wkraczających na rynek pracy. Dostrzegamy potrzebę rozwijania działań na rzecz edukacji młodych osób, w tym podnoszenia ich świadomości w dziedzinie bezpieczeństwa pracy oraz praw pracowniczych jako przyszłych pracowników i pracodawców. W ramach dobrze znanych i cenionych programów prewencyjnych prowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy inspektorzy pracy i pracownicy merytoryczni dotrą z konkretnym wsparciem do tysięcy podmiotów. Będą to głównie mali i średni pracodawcy mający problemy z dostosowaniem swoich zakładów do wymagań bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia. Zwrócą im uwagę m. in. na zagadnienia związane z prawidłową oceną ryzyka zawodowego.

Działania Państwowej Inspekcji Pracy obejmą także realizację zadań opartych na współpracy międzynarodowej. Ważnym ich elementem jest ochrona pracowników delegowanych, a także kontrola legalności zatrudnienia cudzoziemców.

Przedstawiłam jedynie zarys i skalę planowanej aktywności Państwowej Inspekcji Pracy na 2022 r. i następne lata. Szczegóły będziemy omawiać i prezentować w dalszej części obrad. Wiem, że doświadczenie, profesjonalizm i wrażliwość członków Rady Ochrony Pracy na kwestie ochrony pracy pozwolą na opracowanie kompleksowej strategii mającej na celu poprawę sytuacji wszystkich osób świadczących pracę, a jej kluczowym elementem będzie Państwowa Inspekcja Pracy i program jej działania. Chciałabym w tym miejscu oddać głos panu inspektorowi Jarosławowi Leśniewskiemu, który przed-

stawi prezentację szczegółowo omawiającą zagadnienia dotyczące naszego programu działania.

Zastępca głównego inspektora pracy Jarosław Leśniewski:

Program działania PIP na lata 2022–2024, a także szczegółowy plan pracy na rok 2022 – jak wspomniała pani minister – jest efektem analizy dotychczasowych wyników działalności PIP. Uwzględnia również propozycje zgłoszonych przez związki zawodowe i organizacje pracodawców, ministerstwa i urzędy centralne, organy nadzoru i kontroli warunków pracy, a także inne instytucje zajmujące się problematyką ochrony pracy, w tym ośrodki naukowo-badawcze. Podczas planowania poszczególnych działań, uwzględniono również założenia strategii UE na rzecz bezpieczeństwa i ochrony zdrowia.

Program uwzględnia w szczególności uwagi i zalecenia formułowane przez Radę Ochrony Pracy oraz komisje sejmowe, wyniki dotychczasowej działalności kontrolno-nadzorczej i prewencyjnej, dane statystyki publicznej w zakresie wypadków przy pracy oraz osób pracujących w warunkach zagrożenia czynnikami środowiska pracy, plany działania Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy (SLIC) i Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy z siedzibą w Bilbabo.

Jak państwo widzicie, prezentowany dokument na inną formę graficzną i merytoryczną. Chcieliśmy, aby forma graficzna była bardziej przystępna. Dokument podzieliliśmy na zagadnienia merytoryczne. Składa się ze szczegółowego omówienia naszej działalności związanej z kontrolami kompleksowymi, w których naszymi działaniami obejmujemy zarówno zagadnienia prawnej ochrony pracy, bezpieczeństwa i legalności zatrudnienia, jak również działań prewencyjnych. Wpisaliśmy również zadania dotyczące sensu stricte prawnej ochrony pracy, technicznego bezpieczeństwa pracy. Ważna działalność, jaką jest działalność prewencyjna również znajduje odzwierciedlenie. Zrezygnowaliśmy z opisywania numerów tematu i długiego wstępu. Staraliśmy się zasygnalizować tak naprawdę, ile zadań ma Państwowa Inspekcja Pracy. Jak państwo wiedzą, jest to ponad 50 zadań. W ostatnim czasie przeanalizowaliśmy liczbę zmian wprowadzonych do ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. Zasygnalizuję, że od 11 lat ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy była zmieniana 36 razy. Program zawiera wszystkie zadania nałożone na Inspekcję przez ustawodawcę. Chcieliśmy również do każdego zadania – podać cele ich realizacji, co chcielibyśmy osiągnąć i krótko scharakteryzować, co w danym zadaniu realizujemy.

Rozpoczynając prezentację zwrócę uwagę, co tak naprawdę determinuje działalność Państwowej Inspekcji Pracy, to od czego zaczynamy. To przede wszystkim badanie skarg i wniosków zgłaszanych do Państwowej Inspekcji Pracy. Wspominała o tym pani minister przedstawiając dane z 2020 r. Jak państwo widzą, do Państwowej Inspekcji Pracy w 2020 r. wpłynęło prawie 50 tys. skarg dotyczących blisko 90 tys. problemów. To są kontrole, które determinują dalszą rozmowę o programie działania, o typowaniu kontroli. Prawie 1/3 kontroli – to kontrole zainicjowane skargami wpływającymi do PIP. Skargi do Inspekcji Pracy zgłaszają zarówno byli pracownicy, jak i pracownicy, organizacje związkowe. Nie rozpatrujemy anonimów. Gdybyśmy rozpatrywali każdy anonim, który do nas wpływa, ten współczynnik byłby zdecydowanie większy. W następnych latach chcemy zobaczyć, jaka jest skala skarg składanych do nas przez osoby zatrudniane na podstawie umów cywilnoprawnych.

Jeżeli chodzi o tematykę skarg, to wyszczególniamy od lat skargi dotyczące konkretnych branż. W przyszłym roku będziemy zwracali szczególną uwagę na skargi, w których ich autorzy zgłaszają problemy związane z epidemią SARS-CoV-2. Będziemy również przyjmowali skargi dotyczące tarcz antykryzysowych, jak również PPK. Co do branż, to tylko nadmienię, że w składanych skargach generalnie można wskazać trzy problemy: to skargi składane przez pracowników agencji ochrony mienia, skargi na zatrudnienie czy też świadczenie pracy za pośrednictwem platform elektronicznych. W 2022 r. szczególną uwagę chcielibyśmy zwrócić na skargi składane przez pracowników branży budowlanej. Mam na myśli skargi na place budów, co będzie miało znaczenie przy omawianiu naszej strategii w zakresie budownictwa. Jak widać na slajdzie, w 2021 r. 40,9% naszych kontroli było zainicjowanych informacjami, które do nas wpłynęły.

Drugi problem – to priorytety w zakresie prawnej ochrony pracy. To kolejny temat, który determinuje dalsze rozważanie programu działania. Są kontrole w zakresie prawidłowości zatrudniania na podstawie umów cywilnoprawnych. Tych kontroli zaplanowaliśmy ponad 8 tys. Duża liczba kontroli z racji dużej skali zatrudniania w naszym kraju na podstawie umów cywilnoprawnych. Ponad 3 mln 700 tys. osób w naszym kraju – jak wynika z pobieżnych danych ZUS – pracuje na innej podstawie niż umowa o pracę. W sprawach kontroli priorytetów w ramach prawnej ochrony pracy, poza 8 tys. kontroli związanych z prawidłowością zatrudnienia na podstawie umów cywilnoprawnych, to również kontrole dotyczące czasu pracy i wypłaty wynagrodzeń. W porównaniu do lat ubiegłych przeprowadzimy zdecydowanie więcej takich kontroli. Zwiększyliśmy liczbę takich kontroli z 500 do 1000.

Jakie podmioty będziemy typowali? Przede wszystkim te, gdzie stwierdzamy nieprawidłowości, czyli budownictwo, handel, przetwórstwo przemysłowe. Pamiętając o kontrolach dotyczących umów cywilnoprawnych, jak i czasu pracy, to również ustawa o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Kontrole zarówno planowane, jak i realizacja kontroli związanych ze skargami. Wynagrodzenia – to oczywiście problematyka niewypłacania wynagrodzeń, nieterminowego wypłacania wynagrodzenia, jak i potrąceń. Takim podtematem, jeżeli chodzi o czas pracy jest ważny temat związany z bezpieczeństwem ruchu drogowego, odpoczynkiem dziennym i tygodniowym – to nasze kontrole dotyczące przestrzegania przepisów dotyczących czasu prowadzenia pojazdu, przerw i czasu odpoczynku i czasu pracy kierowców. To prawie 82 tys. dni w ramach krajowej strategii kontroli przepisów czasu jazdy, postoju, przerw i odpoczynku kierowców.

Trzeci temat, na który chciałem zwrócić uwagę przed omawianiem naszej strategii, tych wartości, które będą naszymi priorytetami – to są wypadki przy pracy. Od lat badamy wypadki. Zwracam uwagę, na – skala może nieco mniejsza niż w latach ubiegłych – ten rok to 171wypadków śmiertelnych. 171 osób wyszło do pracy i nie wróciło już do domu. Prawie 1600 wypadków zbadanych w tym roku przez nas. Będziemy badali wypadki. Będzie to jedno z naszych priorytetowych działań. Badamy wypadki nie tylko osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, ale również wypadki osób świadczących pracę na podstawie umów cywilnoprawnych, na innych podstawach niż umowa o pracę. To również wypadki cudzoziemców. Badając okoliczności i przyczyny wypadków uwzględniamy nie tylko sam fakt badania, jak również analizę i określenie właściwych środków zapobiegających wypadkom i działanie zespołów powypadkowych w tym zakresie.

Była o tym mowa – strategia pierwszej kontroli – również planujemy zwiększenie kontroli w tym zakresie. Może w 2020 i 2021 r. ze względu na pandemię tych kontroli prowadziliśmy trochę mniej, natomiast mamy świadomość, że będzie to jeden z ważnych tematów, który będzie determinował również liczbowo podejście do innych kontroli w tym zakresie. Wspomnę tylko, że jest to działanie w zakresie wsparcia dla małych firm i mikrofirm w tworzeniu praworządnych i bezpiecznych warunków pracy. Założenia pierwszej kontroli – podmioty, które do tej pory nie były kontrolowane, bardzo często jest to pierwszy kontakt pracodawcy z inspektorem pracy, z instytucją kontrolną. Dlatego pierwsza kontrola ma charakter bardziej informacyjno-instruktażowy, w formie audytu szczególnie w tych podmiotach, które funkcjonują na rynku nie dłużej niż 3 lata. Później kontrola sprawdzająca realizację środków prawnych. Pierwsze kontrole są na ogół bezsankcyjne, jeżeli nie stwierdzimy rażącego naruszenia przepisów.

Nad czym chcemy pracować? Chcemy pracować nad zwiększeniem współczynnika naszej skuteczności. Jak widać na slajdzie, w przypadku 25% firm poprawa okazała się na tyle trwała i zadowalająca, że nie wymagała dodatkowego oddziaływania inspektora pracy. Mamy świadomość, że pracodawcy, którzy spełnią te wymagania, przejdą audyt, to są nasi kandydaci do programu prewencyjnego „Zdobądź Dyplom Państwowej Inspekcji Pracy". O działaniach prewencyjnych będę jeszcze mówił.

Sytuacja w naszym kraju powoduje, że nadal – może w innym zakresie i kontekście –będziemy również podejmowali działania kontrolne związane ze stosowaniem właściwych środków zwiększających poziom bezpieczeństwa i higieny pracy w czasie epidemii COVID-19. Będziemy również kontrolowali przestrzeganie przez pracodawców rozwiązań prawnych wprowadzonych tarczami antykryzysowymi. Tutaj trzy przesłanki:

przede wszystkim porozumienia, zgłoszenie porozumień do Państwowej Inspekcji Pracy, utrzymanie zatrudnienia w okresie dofinansowania i zakaz wypowiadania umów z przyczyn niedotyczących pracowników. To podstawowe elementy, na które chcemy zwracać uwagę. Pamiętamy również o działaniach prewencyjnych i promocyjnych w zakładach. Nadal będziemy je realizowali.

Przechodzę do naszych strategii na lata 2022–2024. To trzy strategie dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy. Będą nimi objęte branże, w których występuje duża liczba wypadków związanych z pracą i wiele zagrożeń. To przede wszystkim strategia kontroli i działań prewencyjnych dla sektora budowlanego, strategia kontroli zagrożeń chemicznymi czynnikami środowiska pracy i strategia wzmożonego nadzoru nad zakładami pracy.

Strategia dla sektora budowlanego obejmuje działania zarówno kontrole, jak i prewencyjne. Jeśli chodzi o działania kontrolne, mamy dość ambitny plan. Mogę zapewnić państwa, że o tych działaniach Państwowej Inspekcji Pracy będzie głośno zarówno w mediach, jak i na placach budów. Chcemy wytypować do kontroli na przyszły rok 1000 placów budów. Podzieliliśmy działania kontrolne na dwie duże grupy. Pierwsze – obejmą place budów newralgicznych na terenie poszczególnych okręgowych inspektoratów pracy. To 100 placów budów, które już wytypowaliśmy do kontroli zarówno prewencyjnych, audytowych. To przede wszystkim budowy strategiczne, wielkokubaturowe i odcinkowo długie – autostrady. Natomiast 900 kontroli – to kontrole w zakresie eliminowania zagrożeń wypadkowych. To nasze rutynowe działania.

W ramach tych kontroli, które rozpoczynamy od 1 stycznia będziemy również chcieli przeprowadzić dwie duże akcje kontroli na najmniejszych placach budów. Planujemy przeprowadzić je w czerwcu i we wrześniu. Działania zostaną ukierunkowane na wyeliminowanie zagrożeń.

Jeżeli chodzi o budowy, to prace na wysokościach, prace przy wykopach, przy użyciu maszyn budowlanych, koordynacja prac, zabezpieczenie placu budowy, praca przy wykorzystaniu urządzeń elektroenergetycznych. Zakładamy, że w ramach 900 kontroli placów budów część będzie dotyczyła zagadnień kompleksowych, czyli tam, gdzie mamy informacje, iż na placu budowy nie są przestrzegane przepisy bhp, prawnej ochrony pracy, legalności zatrudnienia będziemy te kontrole prowadzić w większych składach niż tylko inspektorzy z sekcji budowlanej, również rozszerzać o te zagadnienia, które dotyczą innych kwestii niż bezpieczeństwo i higiena pracy.

Pamiętamy również o zbieraniu danych statystycznych. Będziemy je zbierali w kontekście stwierdzonych nieprawidłowości, jeżeli chodzi o poszczególnych podwykonawców. Zakładamy stworzenie interaktywnej mapy bezpieczeństwa polskiego budownictwa. Nasze kontrole będą prowadzone według jednolitej listy kontrolnej dotyczącej poszczególnych podwykonawców. Pamiętamy również o krótkich kontrolach. Będziemy typowali budowy, które prowadzone są np. bez decyzji zezwalającej na budowę, gdzie nie ma kierownika budowy.

Jak co roku uwzględniamy kontrole związane z przestrzeganiem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania prac przy użyciu żurawi wieżowych i szybkomontujących. Zwrócimy uwagę na przygotowanie do pracy w szczególności operatorów, hakowych, sygnalistów, sposób komunikowania się oraz problematykę czasu pracy operatorów.

Strategia kontroli w budownictwie – to nie tylko działania typowo kontrolne, to również kampania „Budowa. Stop wypadkom!”. Jej podstawowe założenia – to zwiększenie świadomości zagrożeń zawodowych w budownictwie, popularyzacja i podnoszenie wiedzy w zakresie stosowania środków ochrony zbiorowej, upowszechnienie informacji na temat prawidłowego stosowania środków ochrony indywidualnej tam, gdzie zabezpieczenia zbiorowe nie mogą być zastosowane oraz promowanie dobrych praktyk dotyczących kompleksowego zarządzania bezpieczeństwem na budowie.

Druga strategia – to strategia kontroli zagrożeń chemicznymi czynnikami środowiska pracy. Wytypowaliśmy 7 grup tematów, na które chcemy zwrócić uwagę przy kontroli ekspozycji pracowników na niebezpieczne i szkodliwe dla zdrowia czynniki chemiczne. Przede wszystkim – bhp w zakładach o potencjalnie wysokim ryzyku poważnej awarii przemysłowej. To zakłady, w których substancje chemiczne występują w ilościach

podprogowych, nie spełniających wymogów dyrektywy SEVESO. Będziemy kontrolowali rozlewnie gazu płynnego współpracując z Transportowym Dozorem Technicznym. Mamy nadzieję, że tego rodzaju kontrole uda nam się wspólnie przeprowadzić z UDT i strażą pożarną.

Uwzględnimy również problematykę zmian legislacyjnych, narażenie na pyły drewna, jeżeli chodzi o oddziaływanie na procesy technologiczne, czynniki związane z zagrożeniem rakotwórczym i mutagennym. Jeżeli chodzi o atmosferę wybuchową, to zwrócimy uwagę na obrót wyrobami pirotechnicznymi, a także wyrobami wybuchowymi przeznaczonymi do użytku cywilnego. Azbest – nasze standardowe kontrole w tym zakresie ukierunkowujemy na obiekty budowlane i przemysłowe. Te działania wpisują się w rządowy program oczyszczania kraju z azbestu na lata 2009–2032. Jeżeli chodzi o produkty biobójcze, ich stosowanie może być przyczyną poważnych zatruć, szczególnie zwrócimy uwagę na te aspekty związane z epidemią COVID-19, gdzie produkty przeznaczone są do dezynfekcji.

Trzecia strategia – to strategia wzmożonego nadzoru nad zakładami pracy. Wytypowaliśmy już 51 zakładów w całej Polsce, w których chcemy obniżyć poziom wypadków przy pracy i zagrożeń. To nasze standardowe działanie, które planujemy na 3 lata. To będą kontrole, które chcemy przeprowadzić dwa razy w ciągu roku.

Inne zadania kompleksowe w wybranych branżach to opieka zdrowotna, górnictwo, handel i zakłady rolne. Jeżeli chodzi o opiekę zdrowotną, to będą to zadania obejmujące przestrzeganie przepisów prawa pracy, jak i bezpieczeństwa i higieny pracy. Opieka zdrowotna – to przede wszystkim zatrudnianie lekarzy i pielęgniarek na podstawie różnych stosunków pracy, czas pracy i wynagrodzenia, natomiast gdy chodzi o bezpieczeństwo i higienę pracy – to szczególną uwagę zwrócimy na zagrożenia mutagenne i teratogenne przy podawaniu leków cytostatycznych. Górnictwo – na przyszły rok wytypowaliśmy do kontroli zarówno zakłady podziemne, jak i kopalnie odkrywkowe. Trudno wyobrazić sobie kontrole Państwowej Inspekcji Pracy bez kontroli handlu. Będziemy kontrolowali zarówno małe sklepy o powierzchni sprzedaży poniżej 300 m^2, jak i wytypujemy kilka w skali każdego okręgu placówek wielkopowierzchniowych, w których przeprowadzimy kontrole w zakresie prawnej ochrony pracy oraz technicznego bezpieczeństwa pracy. Pamiętamy też o ograniczeniu handlu w niedziele. Takie kontrole będą miały z reguły charakter interwencyjny. Nasze działania w zakładach rolnych ukierunkujemy na produkcję roślinną i zwierzęcą, również w zakresie kompleksowym – zarówno prawna część stosunku pracy, jak i bezpieczeństwo i higiena pracy oraz legalność zatrudnienia. Kontrole w pozostałych branżach – leśnictwo – zmniejszenie poziomu wypadkowości podczas prac związanych z pozyskiwaniem i zrywką drewna, gospodarka komunalna – nasze działania ukierunkujemy na oczyszczalnie ścieków, problematyka zagrożeń powodowanych przez czynniki biologiczne i chemiczne, edukacja – przestrzeganie przepisów prawnej ochrony pracy, szkoły, przedszkola – przestrzeganie przepisów Kodeksu pracy i Karty Nauczyciela, szczególnie chcemy zwrócić uwagę na zatrudnianie w szczególności przy pracy zdalnej i odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Będziemy również kontrolować branżę gospodarki morskiej – przede wszystkim warunki pracy oraz odbiory jednostek pływających.

Ważnym zadaniem, które rozpoczynamy w przyszłym roku są kontrole związane z bezpieczeństwem i higieną pracy przy urządzeniach i instalacjach elektroenergetycznych. To przede wszystkim organizacje prac zabezpieczających przed porażeniem prądem. Nasze kontrole ukierunkujemy na zakłady przemysłowe przyłączone bezpośrednio do sieci dystrybucyjnej energii elektrycznej.

Drugi trudny temat, z którym będziemy mierzyli się to elektrownie i elektrociepłownie, w których występują bloki parowo-gazowe oraz gdzie jako paliwo podstawowe stosuje się materiały o dużej wartości opałowej z wyselekcjonowanych odpadów lub mieszaninę różnych biomas i węgli. Będą prowadzone kontrole w zakresie eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych, budowy urządzeń przeciwwybuchowych.

Pozostałe zagadnienie w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy – to – jak wspominałem – przeciwdziałanie dolegliwościom mięśniowo-szkieletowym związanym z pracą. Jest to kampania w ramach SLIC prowadzona we wszystkich państwach Unii Euro-

pejskiej według tych samych wytycznych i kryteriów oraz w tym samym czasie. Wytypowaliśmy branżę spożywczą i branżę usług medycznych. Magazynowanie i transport wewnątrzzakładowy – to przede wszystkim centra logistyczne, dystrybucyjne i przeładunkowe. Tematyka – bezpieczeństwo przy eksploatacji wózków jezdniowych, drogi transportowe.

Pani minister wspomniała o temacie zainspirowanym posiedzeniem Rady Ochrony Pracy, czyli organizacja bezpiecznej pracy podczas obsługi serwisowej e-pojazdów samochodowych. Chcemy zmierzyć się z tym problemem. Zaplanowaliśmy we wszystkich okręgowych inspektoratach pracy kontrole dotyczące serwisów. Ukierunkowujemy je przede wszystkim na zagrożenia elektryczne oraz mechaniczne związane z demontażem ogniw baterii akumulatorowych. Będziemy również weryfikować uprawnienia kwalifikacyjne związane z obsługą tych pojazdów. To trudny temat. Planujemy – na 4 stycznia przyszłego roku – pierwsze spotkanie naszych specjalistów w zakresie branży samochodowej, aby przygotować właściwe wytyczne w tym zakresie. Uwzględniamy również w działalności kontrolnej ograniczenie zagrożeń zawodowych pracowników wykonujących roboty w zakresie budowy, rozwoju i modernizacji sieci kolejowej, przede wszystkim robót torowych, w tym stosowanie instrukcji kolejowych, szczególnie związanych z remontami w pobliżu czynnych linii kolejowych.

Kończąc problematykę bezpieczeństwa i higieny pracy chciałbym wspomnieć jeszcze o problematyce nadzoru rynku. Chodzi o wydawanie opinii na wniosek organów celnych o grupach wyrobów przypisanych dyrektywami Państwowej Inspekcji Pracy, czyli urządzenia ciśnieniowe, paliwa gazowe użytkowane w atmosferze wybuchowej, sprzęt elektryczny itp. Będziemy prowadzić także działania celowane. Na przyszły rok wytypowaliśmy maszyny w przetwórstwie przemysłowym i środki ochrony układu oddechowego. Planujemy również kontrole przestrzegania przepisów zatrudniania osób niepełnosprawnych w zakładach pracy chronionej, zakładach aktywizacji zawodowej, a także w podmiotach ubiegających się o nadanie tego statusu. Zajmiemy się także problematyką ograniczania zagrożeń związanych z występowaniem czynników fizycznych w środowisku pracy – hałas i drgania mechaniczne. Będziemy też kontynuować nasze coroczne zadanie, jakim jest kontrola danych zawartych w druku ZUS IWA.

Przechodzę do zagadnień z zakresu prawnej ochrony pracy. Poza priorytetowymi zadaniami, o których wspominałem, związanymi z umowami, wynagrodzeniami i czasem pracy, Inspekcja Pracy będzie realizowała kontrole przestrzegania przepisów dotyczących pracowniczych planów kapitałowych, przestrzegania przepisów dotyczących zatrudniania młodocianych i dzieci do 16 lat. Przewidujemy również tematykę związaną z pracą zdalną. Po uchwaleniu przepisów w tym zakresie będziemy mieli mandat do wykonywania właściwych czynności. Jesteśmy przygotowani do przeprowadzenia kontroli pracy zdalnej w zakresie obowiązków pracodawcy zarówno formalno-prawnych, jak i związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników wykonujących tę pracę.

Trzeci duży blok obejmuje kontrole w zakresie legalności zatrudnienia, przede wszystkim legalności zatrudnienia obywateli polskich (zatrudnienie bez umowy o pracę, niezgłoszenie do ubezpieczenia społecznego, problematyka opłacania składek na Fundusz Pracy). Będziemy też kontrolować legalność zatrudnienia cudzoziemców (obywateli Ukrainy, Indii, Bangladeszu, Nepalu oraz innych nacji, w ostatnim czasie w szczególności z Ameryki Łacińskiej). To nie tylko przestrzeganie przepisów dotyczących legalności ich zatrudnienia, ale także bezpieczeństwo i higiena pracy, prawna ochrona pracy. Będziemy kontrolować również kwestie świadczenia usług agencji zatrudnienia i powierzania pracy tymczasowej. Przyjrzymy się też problematyce delegowania pracowników w ramach świadczenia usług. Chodzi m.in. o pakiet mobilności i zmian, które nas czekają. To ważny temat.

Pani minister wspomniała o zadaniach prewencyjno-promocyjnych. Mówiłem o naszym priorytecie, czyli zadaniach prewencyjno-promocyjnych dla budownictwa. Z innych zadań w tym zakresie chciałbym zwrócić uwagę na kampanię informacyjno-edukacyjną „Kształtowanie kultury bezpieczeństwa wśród młodzieży". Chodzi o podniesienie świadomości młodzieży w dziedzinie prawa pracy oraz bezpieczeństwa

i higieny pracy. W realizacji tej kampanii ważna jest współpraca z placówkami oświatowymi. Następnie – efektywne zarządzanie ryzykiem zawodowym – popularyzacja problematyki oceny ryzyka zawodowego. Chcemy zmienić podejście do oceny ryzyka poprzez uświadomienie pracodawcom i pracownikom celu oceny ryzyka zawodowego, informowanie o sposobie przeprowadzania takiej oceny i właściwym identyfikowaniu zagrożenia. Wspominałem o programie „Zdobądź Dyplom Państwowej Inspekcji Pracy". Pamiętamy o działaniach prewencyjnych w rolnictwie indywidulanym – kampania „Szanuj życie. Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym". Chciałabym też zwrócić uwagę na ważny program profilaktyczny „Przeciwdziałanie skutkom stresu".

Kilka zdań na temat konkursów organizowanych przez Państwową Inspekcję Pracy. Chciałbym zwrócić uwagę, że możemy je organizować dzięki współpracy z innymi podmiotami. Najważniejszy z nich to „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej". Pracodawcy, których typujemy, którzy przechodzą nasze audyty na poziomie regionalnym, a później centralnym stanowią złotą listę pracodawców, których później wyróżniamy. Kolejny konkurs to konkurs wiedzy o prawie dla uczniów szkół ponadpodstawowych „Poznaj swoje prawa w pracy". Patronat objął minister edukacji i nauki. Od lat prowadzimy konkurs „Najaktywniejszy społeczny inspektor pracy" we współpracy z organizacjami związkowymi. Forum Związków Zawodowych, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych i NSSZ „Solidarność" czynnie uczestniczą w tym konkursie. Następnie – konkurs „Bezpieczni od startu" – ukłony w stronę Związku Rzemiosła Polskiego, bez którego ten konkurs nie mógłby się odbyć. Z kolei naszym naturalnym partnerem w konkursie „Bezpieczne gospodarstwo rolne" jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Słowa podziękowania kieruję do Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie za współpracę w realizacji konkursu „Buduj bezpiecznie".

Na zakończenie chciałbym wspomnieć o poradnictwie prawnym. W 2021 r. udzielono łącznie 574,2 tys. porad prawnych i technicznych, w tym 226,9 tys. w trakcie kontroli. Odnotowujemy coraz większe zapotrzebowanie na kontakt ze specjalistami PIP. Dlatego w programie działania na przyszły rok przewidzieliśmy zintensyfikowane działania w zakresie poradnictwa prawnego i technicznego. Największym zainteresowaniem cieszą się porady w zakresie podstaw zatrudnienia – stosunku pracy, wynagrodzeń za pracę i czasu pracy.

Jeśli chodzi o współpracę międzynarodową, to należy wymienić współpracę z Komitetem Wyższych Inspektorów Pracy (SLIC) – realizacja czynności kontrolnych i działań prewencyjnych w ramach kampanii SLIC, udział w pracach wszystkich grup SLIC. Współpracujemy także z Europejskim Urzędem ds. Pracy (ELA) – wspólne lub uzgodnione kontrole transgraniczne – oraz z inspekcjami państw członkowskich – wymiana informacji o pracownikach delegowanych poprzez system IMI, a także dobrych praktyk służących stosowaniu wysokich standardów pracy.

Na ostatnich kilku slajdach przedstawiliśmy zadania własne okręgowych inspektoratów pracy. Okręgowe inspektoraty łącznie zgłosiły 26 tematów, które zostały przez nas zaakceptowane. Staraliśmy się, żeby one nie powielały tematów centralnych. Ale nie wykluczam, że któryś z tych tematów ze względy na wyniki może zostać uwzględniony w planie pracy na kolejny rok. Przedstawię kilka propozycji okręgowych inspektoratów pracy: przestrzeganie przepisów dotyczących zatrudniania ratowników wodnych, ocena przestrzegania przepisów bhp w zakładach prowadzących magazynowanie, sprzedaż i przetwórstwo złomu metali, przestrzeganie przepisów prawa pracy, w tym bhp w warsztatach samochodowych, ocena przestrzegania przepisów bhp na budowie farm wiatrowych, w tym morskich, przestrzeganie przepisów prawa pracy oraz legalności zatrudnienia w podmiotach prowadzących działalność związaną z turystyką i wypoczynkiem, ze szczególnym uwzględnieniem działalności o charakterze sezonowym, bezpieczeństwo pracy w lecznicach weterynaryjnych, w szczególności ze źródłami promieniowania jonizującego, ograniczenie zagrożeń zawodowych w zakładach produkcji laminatów poliestrowo-szklanych, ekspozycja pracowników na szkodliwe czynniki reprotoksyczne w środowisku pracy, ograniczenie zagrożeń zawodowych w zakładach produkujących opakowania. Dziękuję za uwagę. Jesteśmy do państwa dyspozycji.

m.k.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Czy pani minister chciałaby jeszcze zabrać głos?

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Myślę, że przedstawiony materiał jest na tyle obszerny, że nie chcielibyśmy przedstawiać dodatkowych elementów. Jak wspomniałam w swoim wcześniejszym wystąpieniu i jak podkreślał pan inspektor Leśniewski, konstruując program staraliśmy się uwzględnić postulaty środowisk, z którymi współpracujemy oraz dokonać analizy najważniejszych zagrożeń, z którymi stykamy się na co dzień. Stąd systemowe podejście, nieco inne niż do tej pory prezentowała Państwowa Inspekcja Pracy, żebyśmy identyfikując obszary, które uznaliśmy za najbardziej istotne mogli zobaczyć jaka będzie diagnoza po zakończeniu naszych działań. Będziemy wdzięczni za państwa pytania, uwagi i sugestie. Jesteśmy do dyspozycji.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Otwieram dyskusję.

Pan przewodniczący Zbigniew Żurek, proszę.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Chciałbym poruszyć dwie kwestie. Pierwsza dotyczy obecnych problemów z podażą pracy w Polsce. BCC napisze diagnozę tego zjawiska oraz propozycje rozwiązań, którą prześlemy pani minister. Będziemy prosić o wsparcie w tych aspektach, w których Inspekcja będzie podzielać nasz punkt widzenia. Chodzi o przeciwdziałanie niskiej – naszym zdaniem – aktywności zawodowej w Polsce.

Druga kwestia, którą chciałem poruszyć, dotyczy zatrudnienia cudzoziemców. To również wiąże się z podażą pracy. Awizuję wystąpienie na piśmie, przekazanie naszych pomysłów i prośby o wsparcie, szczególnie jeśli chodzi o likwidację barier biurokratycznych, które utrudniają zatrudnienie cudzoziemców na terenie Polski.

Reasumując – BCC skieruje do pani minister dwa pisma z prośbą o życzliwe wsparcie.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Może teraz poprosimy panią inspektor o odniesienie się w kilku zdaniach.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Bardzo chętnie wysłucham odpowiedzi *ad hoc* na kwestie, które poruszyłem.

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Trudno mi się odnieść teraz nie znając do końca treści tych pism. Państwowa Inspekcja Pracy od lat w swoich sprawozdaniach zgłasza kwestie dotyczące identyfikowania barier związanych z legalizacją pobytu i zatrudniania cudzoziemców. Myślę, że analiza zapowiedzianej korespondencji będzie dobrą okazją do przyjrzenia się tej problematyce. Zwracam uwagę na planowany temat styczniowego posiedzenia Rady Ochrony Pracy dotyczący rozwiązań legislacyjnych. Być może część postulatów, o których wspomina pan Zbigniew Żurek będzie pokrywać się z wnioskami legislacyjnymi dotyczącymi cudzoziemców, które skierujemy do Rady. Na razie to tyle. Kiedy zapoznamy się z treścią tej korespondencji będziemy w stanie odnieść się bardziej szczegółowo.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka, proszę. Następnym mówcą będzie pan prof. Michał Seweryński.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Na wstępie chciałabym zaznaczyć, że podoba mi się dokument przedstawiony przez Inspekcję Pracy. Widać, że jego autorzy dołożyli starań zarówno w zakresie treści, jak i szaty graficznej.

Mam podstawową uwagę nie tyle do samego programu, ale raczej do skali działań podejmowanych przez Państwową Inspekcję Pracy w ostatnich latach. Bowiem z pewnym niepokojem obserwuję spadek liczby kontroli. Pamiętam, że przed laty było to 80 tys., 70 tys., później był spadek do 60 tys., a na przyszły rok jest zaplanowane

52 tys. kontroli. Zestawiając to z potrzebami poszkodowanych, o których była mowa, a także pracowników oczekujących pomocy myślę, że trzeba zastanowić się i postawić pytanie – jak możemy pomóc Inspekcji.

Dla jasności sprawy, zostawiam na boku negatywne doniesienia o nieprawidłowościach czy złej atmosferze w urzędzie. Myślę, że obecnie pani główna inspektor pracy ma niełatwą sytuację i musi mierzyć się z wieloma problemami. Ale wydaje się, że ta atmosfera w pracy trochę przekłada się na pracę inspektorów. Chciałabym zatem zadać pytanie, czy zaplanowane na przyszły rok 52 tys. kontroli to – w ocenie pani minister – jest to, co naprawdę Inspekcja może wykonać? Czy przewiduje pani spadki liczby kontroli w następnych latach?

Wydaje mi się, że będzie to bardzo ważna kwestia dla Rady Ochrony Pracy, która będzie przyjmować tego rodzaju dokument. Myślę, że stanowisku Rady trzeba odnieść się do tej kwestii z mocnym zaakcentowaniem, iż należy wzmocnić Inspekcję zarówno kadrowo, jak i finansowo. Chodzi mi to, żebyśmy nie przespali pewnego momentu, w którym powinniśmy zareagować. Brak reakcji może spowodować, że Inspekcji Pracy będzie bardzo trudno realizować swoje zadania. Przy tej okazji nasuwa się pytanie – czy nie należałoby przyjrzeć się wszystkim zadaniom realizowanym przez Inspekcję Pracy, czy one wszystkie powinny być realizowane przez Inspekcję Pracy. Jeżeli tak, to może w mniejszym wymiarze. Trzeba się nad tym zastanowić i przemyśleć.

Chciałabym zadać jeszcze dwa szczegółowe pytania. Pierwsze dotyczy wskazanych na str. 3 – w ramach kontroli legalności zatrudnienia – działań ukierunkowanych nie tylko na ujawnianie przypadków pracy niezadeklarowanej – świadczonej całkowicie „na czarno" – ale także zadeklarowanej fałszywie. To znaczy wykonywanej faktycznie w wymiarze wyższym niż wskazany w umowie o pracę. Chodzi mi o ujawnianie przypadków pracy zadeklarowanej fałszywie. Kontrole bardzo na czasie. Zagadnienie bardzo interesujące. Za pomocą jakich procedur, technik, środków prawnych Inspekcja Pracy chce walczyć z tym zjawiskiem? Krótko mówiąc – jak te kontrole będą wyglądać?

Drugie pytanie dotyczy kontroli przestrzegania przez pracodawców przepisów bhp podczas wykonywanych prac żurawiami wieżowymi i szybko montującymi. Państwo mówili trochę o tym, ale te problemy pojawiają się właściwie każdego roku. Mamy rozporządzenie w tej sprawie. Chciałam dowiedzieć się, jak wyglądają takie kontrole. Czy inspektorzy pracy dokonują kontroli stanowiska pracy operatora? Czy jest współpraca z Urzędem Dozoru Technicznego w tym zakresie? Czy są wypracowane szczegółowe procedury kontrolne? Jeżeli tak, to jakie? Czy Inspekcja bada wypadki przy pracy operatorów żurawi? Jakie są procedury i wyniki kontroli?

Otrzymuję sygnały o nieprawidłowościach pracy operatorów żurawi. Chciałbym zapoznać się bliżej z tym zagadnieniem. Dlatego proszę o szczegółową odpowiedź i dane statystyczne w tym zakresie.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

W wypowiedzi pani poseł padło kilka szczegółowych pytań. Niektóre wymagają odpowiedzi na piśmie, ale być może na część z nich pani minister będzie w stanie od razu odpowiedzieć.

Natomiast – jeśli można – słowo komentarza. Poruszona przez panią poseł kwestia zakresu zadań zlecanych przez ustawodawcę Państwowej Inspekcji Pracy to temat jak najbardziej właściwy do podjęcia przez Radę Ochrony Pracy nawet w sensie postulatywnym adresowanym do ustawodawcy. Postaramy się, żeby w naszym stanowisku ta kwestia została zawarta.

Proszę, pani minister.

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Dziękuję za pozytywną ocenę naszego programu i formy jego przedstawienia. Staraliśmy się, żeby dokument był syntetyczny i odzwierciedlał najważniejsze kwestie, których chcemy zająć się.

Pierwsze z pytań pani poseł, które również dla mnie było kluczowe z punktu widzenia przygotowywania programu dotyczyło skali naszych działań. W swojej wstępnej wypowiedzi wspomniałam, że dostosowaliśmy program działania nie tylko do potrzeb wynika-

jących ze zjawisk identyfikowanych przez nas na rynku pracy, ale również do możliwości kadrowych i finansowych urzędu. Zmniejszenie, a właściwie utrzymanie na tegorocznym poziomie liczby kontroli (52 tys.) jest moim celowym działaniem. Wynika z dwóch kwestii. Po pierwsze – z systemowego podejścia, bardziej stawiamy na skuteczność i jakość działań kontrolnych, a nie na ich liczbę. Po drugie – z naszych możliwości kadrowych i finansowych oraz liczby zadań rok rocznie nakładanych na Państwową Inspekcję Pracy.

Czas trwania czynności kontrolnych przez ostatnie lata uległ znacznemu wydłużeniu. To wynika głównie z liczby zadań, które realizuje w trakcie kontroli inspektor pracy. Te zadania mają coraz bardziej specjalistyczny charakter. Wymagają dokonania bardzo szczegółowej analizy. Myślę chociażby o pracowniczych planach kapitałowych, minimalnym wynagrodzeniu za pracą, umowy cywilnoprawne czy – wspomniane przez panią poseł – nierejestrowane zatrudnienie. To zagadnienia, które często wymagają bardzo wnikliwego badania dowodów, a także przesłuchania świadków. W związku z tym czas trwania czynności kontrolnych ulega wydłużeniu, co automatycznie powoduje, że musimy to uwzględnić. Nie zależy mi na mnożeniu liczby kontroli, z których nie będzie wynikała analiza sytuacji na rynku pracy. Zależy mi przede wszystkim na kontrolach, które będą poprawiały sytuację na rynku pracy albo będą dawały Inspekcji Pracy narzędzie do identyfikowania, w jakich obszarach należałoby wprowadzać rozwiązania systemowe.

Prosiłabym, żeby państwo patrzyli na liczbę kontroli również z tej perspektywy, że – biorąc pod uwagę całokształt zadań nałożonych na Państwową Inspekcję Pracy oraz możliwości kadrowe i finansowe Inspekcji – wspieramy działania kontrolne działaniami prewencyjno-promocyjnymi. Chcemy kształcić, promować prawidłowe postawy, aby przedsiębiorcy, pracodawcy, a także pracownicy od początku ukształtowali warunki zatrudnienia i środowisko pracy – dlatego m.in. kampania kierowana do młodocianych – w sposób prawidłowy, żeby Inspekcja Pracy mogła ingerować tylko w sytuacjach, w których rzeczywiście jest taka konieczność. Musimy korzystać z nowoczesnych technologii – prowadzimy konferencje, szkolenia, webinaria, również w formule online, po to, żeby jak najszerzej docierać do środowisk, które chcemy kształcić. To jest temat o którym wspominałam.

Było posiedzenie Rady Ochrony Pracy poświęcone zasobom kadrowym Państwowej Inspekcji Pracy, to nie są tylko inspektorzy, ale też pracownicy udzielający porad prawnych. Była mowa jak duża jest skala udzielanego wsparcia w postaci porad prawnych. Patrząc na te kwestie z perspektywy niepokoju, który mam jako szef urzędu, jeżeli kadra Państwowej Inspekcji Pracy nie zostanie wzmocniona, o czym wie Rada Ochrony Pracy, to zabraknie nam inżynierów określonych specjalności, którzy zastąpią osoby odchodzące na emeryturę. Wówczas przy tak szerokim zakresie zadań realizowanych przez Państwową Inspekcję Pracy może być problem z realizacją zadań, tym bardziej, że trwają procesy legislacyjne związane z nowymi zadaniami dla Państwowej Inspekcji Pracy. Nie mówię o pakiecie mobilności czy nadzorze rynku, ale chociażby o kwestiach związanych z emeryturami pomostowymi. To są zadania wymagające bardzo specjalistycznej wiedzy, wyedukowanych pracowników z długoletnim doświadczeniem. Dlatego stawiamy na mniejszą liczbę kontroli, wsparcie działań kontrolnych działaniami prewencyjno -promocyjnymi ukierunkowanymi w dużej mierze na kształcenie, edukację, kształtowanie kultury bezpieczeństwa nie tylko w zakresie bezpieczeństwa technicznego, ale też prawnej ochrony pracy. W ten sposób widzimy możliwość działania przy zasobach, które aktualnie posiadamy. To nam daje realną szansę na zrealizowanie zadań zaplanowanych w programie – ambitnych, ale wynikających z naszej szczegółowej analizy.

Kwestie związane z pracą „na czarno" i zadeklarowaną fałszywie, o której wspominała pani poseł, to bardzo szeroki temat. Wiemy, że w Polskim Ładzie zostały zaprezentowane nowe rozwiązania. Dzisiejsze spotkanie, chociażby ze względów czasowych, nie umożliwia szczegółowego prezentowania wszystkich kwestii. Wspomnę tylko, że Państwowa Inspekcja Pracy od wielu lat w zakresie pracy „na czarno" czy zadeklarowanej fałszywie, gdzie zarówno wymiar czasu pracy, podstawy zatrudnienia, podstawy zatrudnienia są nieadekwatne do umowy między pracownikiem a zatrudniającym go podmiotem, zgłasza wnioski legislacyjne, które systemowo rozwiązałyby zdecydowaną część

problemów. Potrzeba nam systemowych rozwiązań, chociażby – jak wspominam od wielu lat – umowa nie była rejestrowana w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych z 7-dniowym opóźnieniem, ale pierwszego dnia, kiedy pracownik podejmuje zatrudnienie, jeżeli umowa wymaga odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne. Tego typu rozwiązania Państwowa Inspekcja Pracy rekomenduje od wielu lat.

Będąc w Okręgowym Inspektoracie w Krakowie rozmawiałam o kontrolach legalności zatrudnienia na rynku krakowskim podczas sezonu turystycznego. Okazuje się, że wszystkie osoby w momencie kiedy inspektorzy idą większą grupą na kontrole, żeby zidentyfikować nielegalne zatrudnienie, o którym wiemy, pracują pierwszy dzień. Nie jesteśmy w stanie dowodowo potwierdzić tego faktu. Kiedy te osoby musiałyby okazać nam dowód potwierdzający odprowadzenie składek, to okazałoby się, że to nie jest pierwszy dzień. Taka sytuacja ma też często miejsce przy wypadkach przy pracy. Dochodzi do tragicznego zdarzenia i okazuje się, że poszkodowany pracownik pracuje pierwszy dzień. Inspekcja Pracy potrzebuje narzędzi do skutecznego prowadzenia działalności kontrolnej.

Jeśli chodzi o pracę operatorów żurawi, poświęciliśmy całą akcję dotyczącą badania pracy operatorów żurawi, niebawem przedstawimy sprawozdanie w tej sprawie. Jeżeli pani poseł pozwoli, to przekażemy informację pisemną. Chciałabym jednak poinformować, że spotykaliśmy się zarówno z przedstawicielami pracowników – operatorów żurawi wieżowych i szybkomontujących, jak również odezwało się do nas stowarzyszenie reprezentujące przedsiębiorców. Państwowa Inspekcja Pracy na poziomie roboczym identyfikuje te zjawiska i stara się zaproponować rekomendacje dla tej grupy pracowników, aczkolwiek temat jest bardzo trudny. Środowisko zgłasza postulaty na zewnątrz, natomiast gdy chodzi o współpracę z Państwową Inspekcją Pracy, to obawa przed utratą pracy i wykluczeniem ze środowiska operatorów – to wąskie grono – jest duża i w związku z tym efekty naszych działań nie są dla nas satysfakcjonujące uwzględniwszy wkład pracy i zaangażowanie inspektorów.

Zastępca głównego inspektora pracy Jarosław Leśniewski:
Jeżeli chodzi o kwestie fałszywie deklarowanego zatrudnienia, to – jak wspomniała pani minister – od lat wnosimy o uregulowanie tej kwestii. W sprawozdaniach dotyczących legalności zatrudnienia czy sprawozdaniach głównego inspektora pracy zawsze zwracamy uwagę na ten problem.

Oprócz typowo definiowanego ustawowo nielegalnego zatrudnienia, czyli praca bez umowy i niezgłoszenie do ubezpieczenia, na polskim rynku pracy występuje szereg patologii, które określamy jako fałszywie zadeklarowane zatrudnienie. To jest tzw. płacenie pod stołem. Chodzi o wszystkie składniki wynagrodzenia, które nie znajdują odzwierciedlenia w zakresie podatku i składek na ubezpieczenie społeczne. Od lat wskazujemy, że takie nieprawidłowości dotyczą sytuacji, gdy umowa o pracę z reguły zawarta jest na minimalne wynagrodzenie, natomiast wszystko ponad to płacone jest pod stołem. Bardzo często praca w godzinach nadliczbowych rekompensowana jest dodatkowymi wynagrodzeniami niezgłaszanymi do ubezpieczenia społecznego i nieopodatkowanymi, podobnie różne dodatkowe składniki, jak premie, nagrody, które otrzymuje pracownik. W umowach o pracę czas pracy określany jest często 1/2, 1/4 a nawet 1/5 czy 1/10 etatu, a pracownik świadczy pracę pełnoetatową. Wynagrodzenie proporcjonalne jest do zadeklarowanego czasu pracy, a wszystko, co wyżej płacone jest pod stołem.

Wiemy o tych patologiach. Podstawowym problemem jest porozumienie między pracownikiem a pracodawcą. Faktycznie jest to bardzo trudne do udowodnienia. Liczymy, że wprowadzenie abolicji oraz to, co ma być od 1 stycznia 2022 r., kiedy pracownik w pewien sposób nie będzie ponosił konsekwencji, że miał wypłacane nielegalne wynagrodzenie, czyli nie będzie partycypował w opłacaniu swojej części składek przy zalegalizowaniu zatrudnienia, nie będzie również odpowiedzialny za opłacanie podatku, spowodują, że to ciche porozumienie zostanie złamane. Liczymy, że pracownicy częściej będą zgłaszali się do nas z deklaracją zalegalizowania wynagrodzeń, które otrzymują, ponieważ przestaną obawiać się negatywnych konsekwencji. Ale to bardzo trudne, wymaga

żmudnego postępowania, analizy wielu dokumentów, wysłuchania świadków, a w rażących przypadkach – zawiadomienia prokuratury.

Jeżeli chodzi o żurawie, to osobny punkt w sprawozdaniu, o którym wspomniała pani minister. Mamy przygotowane wnioski legislacyjne związane z pracą na żurawiach wieżowych. Myślę, że na styczniowym posiedzeniu Rady przedstawimy je.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za obszerne odpowiedzi.

Pan senator Michał Seweryński, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Michał Seweryński:

Żyjemy – jak wszyscy wiemy – w czasie pandemii. Pracujemy w czasie pandemii. Dlatego powinno nas szczególnie interesować jakie są warunki pracy, nowe regulacje wprowadzane przez różne tarcze osłonowe w dziedzinie pracy i służby zdrowia. W przedłożonym dokumencie sprawa pandemii jest raz – lakonicznie – wzmiankowana. Należałoby rozszerzyć zainteresowanie Inspekcji Pracy sektorem zatrudnienia. Możemy sobie wyobrazić, że w pandemicznych warunkach albo rzekomo pandemicznych, bo może być wykorzystywany ten wątek do wprowadzania nowych rozwiązań, zwłaszcza w zakresie czasu pracy oraz bezpieczeństwa i higieny pracy w szpitalach i innych placówkach służby zdrowia. To obecnie – może dłużej niż przez rok – będzie stanowić przedmiot naszego zainteresowania.

Tysiące ludzi w służbie zdrowia pracuje w warunkach pandemicznych. Myślę, że jakieś większe zainteresowanie Państwowej Inspekcji Pracy tym obszarem stosunków pracy powinno być przyjęte i postanowione. A w materiale, który otrzymaliśmy powinno być zaznaczone. To tylko sygnał. Nie mam żadnych konkretnych propozycji, ale wszyscy rozumiemy, o co chodzi.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Wydaje się, że to bardzo trafna uwaga.

Pani prof. Danuta Koradecka, proszę.

Przewodnicząca Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy ROP prof. Danuta Koradecka:

Materiał, który został dziś przedstawiony jako program działania jest bardzo zwarty, bardziej skoncentrowany niż poprzednio prezentowane programy. Czy to będzie jedyny dokument określający główne nurty działania Państwowej Inspekcji Pracy w najbliższym czasie? Czy będzie również pewnego rodzaju plan wykonawczy, w którym znajdzie się wiele kwestii, które poruszyli referenci jako uzasadnienie pewnych kierunków działań?

Generalnie kierunki są słuszne, wybrane na podstawie doświadczeń Inspekcji Pracy. Może w uzasadnieniu znalazłoby się więcej argumentów za zwiększeniem kadry inspektorów i środków. Zatem do jest do rozważenia czy nie pokazać dynamicznej, rozwojowej formy. Jeżeli nie będzie środków, to plan zostanie zweryfikowany.

W materiale nie ma mowy o przestrzeganiu prawa pracy. Po raz pierwszy dostrzegam wprowadzenie pojęcia praworządności. To kojarzy mi się jednoznacznie. Nie wiem, czy jest to świadomy zabieg, poprzez który Inspekcja chce wpisać się do kontroli praworządności. To na marginesie. Pytam o to z ciekawości.

Wspomniana jest współpraca z ZUS i urzędami pracy. To bardzo ważny partner, szczególnie w momencie oceny wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz związanych z nimi absencji i kosztów. Ale czy są działania konkretne, systemowe realizowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który dysponuje swego rodzaju fotografią środowiska pracy poprzez wskaźniki, które zbiera i Inspekcję Pracy, która to kontroluje? Wiem, że było podpisane porozumienie. Ale na ile są to działania formalne, a na ile w ich wyniku udaje się pewne rzeczy zdiagnozować i uporządkować.

Myślę, że oprócz wypadków rejestrowanych z różnym powodzeniem, może warto byłoby zastanowić się i przeprowadzić w poszczególnych firmach pod auspicjami Państwowej Inspekcji Pracy badanie zdarzeń potencjalnie wypadkowych. Wypadki przy pracy są różnie rejestrowane w ZUS i GUS, jeszcze inaczej w innych bazach danych. W zakładach – np. PKN Orlen miał taki system – były zgłaszane zdarzenia niemal wypadkowe.,

np. spadła cegła, ale – na szczęście – nie trafiła w głowę pracownika. Takie zdarzenia – to dużo większa baza. Wówczas łatwiej można określić co de facto jest głównym zagrożeniem. To do rozważenia. Myślę, że wielu członków Rady wraz ze swoimi instytucjami włączyłyby się w ten proces, a autorytet Inspekcji Pracy byłyby tutaj bardzo pomocny.

Czas pracy górników, transportowców, nie wymieniono lekarzy, ale tam są też ogromne przekroczenia, które wynikają z braku pracowników. Natomiast górnicy – myślę, że Okręgowy Inspektorat Pracy ma informacje w tym zakresie – pracują w dwóch zakładach górniczych w każdym po 8 godzin. Jak to sprawdzić? Przy tej tak bardzo niebezpiecznej pracy zagrożony jest ich stan zdrowia i życia. To są zjawiska, które trzeba znać, ale usunąć je można byłoby tylko wtedy, gdyby było więcej kandydatów do tego zawodu na rynku pracy. To bardzo niepokojące.

Na str. 23 dokumentu jest napisane, że badane będą wybuchy butli gazowych dostarczanych przez Urząd Dozoru Technicznego i Państwową Straż Pożarną. Czy należy rozumieć, że wybuchają butle, które te dwie instytucje dostarczają czy certyfikują? To byłoby bardzo niepokojące.

Zachęcałabym do takiego ujęcia programu i argumentacji, żeby łatwiejsza była obrona wyższego budżetu Inspekcji i wyższego zatrudnienia.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Wskazanie na pewne subtelności i podkreślenie celowości programu działania do wykorzystania jako argumentacji uzasadniającej dodatkowe oczekiwania. Powiedziałbym jeszcze mocniej – wydaje mi się wręcz nie tylko celowe, ale konieczne warunkowe formułowanie niektórych planów, żeby później przy sprawozdaniu z realizacji można to wykorzystywać jako pewien argument w razie problemów ewentualnie gdy realizacja określonych zadań zakończy się sukcesem nawiązywać do tego. To wydaje mi się bardzo celowe.

Pan przewodniczący Zbigniew Janowski, proszę.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski:

Materiał przedstawiony przez Inspekcję Pracy jest zwarty i czytelny. Moim zdaniem, będzie szczegółowo realizowany w sytuacjach, które będą wymagały rozwiązań. Nie wiemy, jaka będzie sytuacja pandemiczna i jakie będą problemy w przedsiębiorstwach.

Duża część dokumentu poświęcona jest budownictwu, za co bardzo dziękuję. Niestety budownictwo nadal jest branżą, w której zdarza się dużo wypadków przy pracy. Duże firmy mają działy bhp, społecznych inspektorów pracy, działają tam związki zawodowe. Praktyka bezpieczeństwa pracy jest tam dobrze realizowana. Natomiast propozycja objęcia nadzorem małych budów, szczególnie tych, które rozpoczynają się w maju a kończą we wrześniu, gdzie nie ma kierownika budowy, a załogę stanowi kilka osób bez doświadczenia, jest bardzo cenna.

Żurawie – to zupełnie inny temat. Musimy zająć się tym problemem. Partnerzy społeczni i związki zawodowe wspólnie doprowadziły do tego, że jest rozporządzenie w tej sprawie i jest już trochę lepiej. Ale – jak mówiła pani minister – w dalszym ciągu musimy pracować nad zmianami prawnymi, które pozwolą Inspekcji Pracy i Urzędowi Dozoru Technicznego na skuteczniejszą kontrolę starych żurawi sprowadzanych do Polski. To problem, z którym będziemy sobie musieli poradzić.

Operatorzy żurawi pracują w dwóch firmach, podobnie jak górnicy, o których mówiła pani prof. Koradecka. To nagminne zjawisko. Pracują po kilkanaście godzin. Ale nie tylko. Pracownicy budownictwa mają umowę na miesiąc, a nie na godziny, a później rozliczani są jakby z akordu, z ryczałtu. Często pracują po 12 godzin na budowie. Nie mają płaconych godzin nadliczbowych. Pracują nie tylko na czarno, często na umowach, które nie są prawidłowo rozliczane.

Zastanawiałem się, w jaki sposób partnerzy społeczni mogliby pomóc Inspekcji Pracy w realizacji ambitnego programu działania. Rozmawiałem ze wszystkimi związkami zawodowymi w branży budownictwa. Wspólnie uznaliśmy, że moglibyśmy współpracować przy realizacji programu i np. wskazywać zagrożone budowy.

Środowisko budowlane, także właściciele małych firm bardzo pozytywnie odbiera konferencje, webinaria organizowane przez Państwową Inspekcję Pracy oraz działania Centralnego Instytutu Ochrony Pracy. Tysiące osób czyta dokumenty i stara się zapo-

znać z problemami. Nie tylko kontrola, ale również promocja i analiza zdarzeń potencjalnie wypadkowych, o czym mówiła pani prof. Koradecka. Dokonujemy takich analiz w niektórych zakładach np. w cementowniach. Być może to spowoduje zmniejszenie liczby wypadków przy pracy.

Program działania Inspekcji jest jasny, czytelny, obejmuje wiele kwestii. Myślę, że gdyby partnerzy społeczni włączyli się w jego realizację – w możliwym zakresie – jeżeli inspektor pracy przyjdzie na kontrolę, to związki zawodowe, społeczny inspektor pracy są do dyspozycji, często dostrzegamy więcej zagrożeń niż te, o których informacje docierają do Inspekcji Pracy, a Inspekcja Pracy – mając skromne możliwości kadrowe – nie jest w stanie odwiedzić wszystkich budów. Chcielibyśmy współpracować z Inspekcją wskazując miejsca, gdzie jest zagrożone bezpieczeństwo i życie pracowników, ale także przy organizacji konferencji i webinariów poświęconych budownictwu.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Pani poseł Mrzygłocka pytała o liczbę kontroli. Zwracam uwagę, że rozwój pandemii, ewentualnie jej zakończenie z pewnością będzie miało istotny wpływ na liczbę kontroli.

Branża budownictwa, którą reprezentuje pan Zbigniew Janowski nasunęła mi pewne skojarzenia. Otóż może okazać się, że poluzowanie biurokracji przy budowie domów jednorodzinnych do 70 m^2 będzie miało pewne przełożenie na kwestie bezpieczeństwa osób pracujących na takich budowach. Być może warto byłoby to uwzględnić w jakiś sposób w programie działania Inspekcji. W każdym razie zadań, które rysują się jako celowe czy konieczne do realizowania przez Państwową Inspekcję Pracy jest bardzo dużo. To pokazuje też, jak ważna jest misja i potrzeba funkcjonowania takiej instytucji w naszym kraju.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Lista mówców została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Z dużym zadowoleniem odnotowuję dość dużą zgodność zagrożeń i celowych kierunków działania identyfikowanych przez członków Rady z tym, co proponuje Inspekcja Pracy. Uwagi, które pojawiły się w trakcie dyskusji postaramy się wykorzystać w stanowisku Rady w sprawie przedłożonego programu działania. Projekt stanowiska przygotuje Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych.

Zakończyliśmy rozpatrywanie punktu czwartego porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia.

Przechodzimy do spraw bieżących.

Czy ktoś z członków Rady chciałby zabrać głos?

Pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka, proszę.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Mam trzy pytania w sprawach bieżących. Po pierwsze – chciałam dowiedzieć się, jak obecnie wygląda sytuacja w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Opolu. Z tego, co się orientuję od początku grudnia obowiązki okręgowego inspektora pracy w tym okręgu pełni pani Anna Kołodziej z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach. Myślę, że przy dość dużym skonfliktowaniu pracowników osoba z zewnątrz jest dobrym pomysłem. Ale gdyby pani główna inspektor pracy przybliżyła na kilku słowach sylwetkę pani Ewy Kołodziej – jej doświadczenie zawodowe, wykształcenie, a także doświadczenie w kierowaniu zespołami ludzkimi.

Przy tej okazji chciałabym powiedzieć, że niestety mam wątpliwości co do treści pisma, które otrzymałam z Głównego Inspektoratu Pracy. Mówię Głównego Inspektoratu Pracy, bo pismo nie jest podpisane przez panią minister, lecz przez zastępcę. W tym piśmie stwierdza się, że antymobbingowe postępowanie wszczęte w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Opolu z inicjatywy inspektora pracy pani Katarzyny Raniowskiej prowadzone było zgodnie z regulacjami obowiązującymi w tym okręgu. Natomiast z przesłanych do mnie dokumentów wynika, że wbrew ustalonej procedurze komisja antymobbingowa nie wysłuchała wyjaśnień skarżącej, ani wyjaśnień pracowników obwinionych o mobbing. Nie przesłuchała też żadnych świadków. Nie rozpoznała istniejących tym zakresie dowodów. Jest to zaniedbanie obowiązków komisji antymobbingowej. W związku z tym

pytam – na jakiej podstawie w tym piśmie pojawiło się stwierdzenie, że postępowanie było prowadzone zgodnie z regulacjami obowiązującymi w tej jednostce?

Czy pani minister zapoznała się z protokołem komisji antymobbingowej? Ponadto w piśmie, które otrzymałam jest twierdzenie, że kierownik sekcji kontroli wewnętrznej nie brał udziału w pracach komisji. Z otrzymanych przeze mnie informacji wynika, że pan Robert Pietrzak – kierownik sekcji komisji wewnętrznej wpływał na członków komisji antymobbingowej w zakresie wyboru składu komisji. Był wpływ czy nie było wpływu?

Drugie pytanie dotyczy także sprawy opolskiej. Czy to prawda, że nosi się pani zwolnienia dyscyplinarnego pani Katarzyny Raniowskiej – inspektora pracy z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Opolu. Dzięki tej informacji wyszła na jaw patologia w Opolu, która trwała od wielu lat. Z tego też powodu odwołała pani kierownictwo okręgu. Czy zamierza pani zwolnić dyscyplinarnie osobę, której przyznała pani rację? Przyznam szczerze, że nie rozumiem takiego obrotu sprawy. Chciałabym zapytać, ile jest spraw, które zostały wniesione przez pracowników Okręgowego Inspektoratu Pracy w Opolu? Czy jest jeszcze potrzebna kolejna sprawa? Przypuszczam, że zwolnienie dyscyplinarne zakończy się następną sprawą.

Trzecia rzecz, o którą chciałam zapytać, wprawdzie mówiłam trochę na ten temat, ale powrócę do dokonanego przez głównego inspektora pracy podziału środków budżetowych na dodatki motywacyjne. Pani główna inspektor pracy powołała zespół, którego zadaniem było opracowanie kryteriów i sposobu przyznawania specjalnych dodatków. Z informacji zamieszczonej na stronie internetowej Związku Zawodowego Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że praca tego zespołu sprowadziła się jedynie do powielenia obowiązujących zasad wypłaty nagród za wyniki w pracy. Proszę o odpowiedź, kto wchodził w skład powołanego przez panią zespołu.

Analiza pisma zamieszczonego na stronie internetowej Związku Zawodowego Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy wskazuje, że uwagi zgłoszone przez organizacje związkowe nie zostały rozpoznane z należytą starannością. Mówię o tym dlatego, że byłam przekonana, że po zakończeniu sporu zbiorowego w sprawie podziału środków na wynagrodzenia w 2018 r. organizacje związkowe oraz przedstawione przez nie stanowiska będą poważnie traktowane. Wydaje mi się, że w Inspekcji ponownie wystąpiło instrumentalne podejście do partnera społecznego. To podejście, które zaczyna wracać budzi mój niepokój i sprzeciw. Apeluję o refleksję. Czy pani minister zapoznała się z opinią związków zawodowych? Czy podziału środków dokonywał ten sam zespół – powołany przez panią minister – do ustalenia kryteriów, czy – jak okazało się – powielenia kryteriów przyznawania dodatków motywacyjnych? Jaki był skład tego zespołu?

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Uważam, że co najmniej niewłaściwe jest, żebyśmy na forum Rady rozpatrywali bardzo szczegółowe kwestie dotyczące w tym przypadku Okręgowego Inspektoratu Pracy w Opolu, który jest w szczególnej sytuacji? Nie wyobrażam sobie, żeby Rada Ochrony Pracy zaczęła ingerować czy zastępować głównego inspektora pracy w kompetencjach w zakresie zarządzania Państwową Inspekcją Pracy. Zastanawiam się, czy nie poprosić o udzielenie na te pytania odpowiedzi na piśmie.

Proszę panią minister, aby w zakresie, w którym uzna za stosowny udzieliła odpowiedzi.

Pani poseł, proszę.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Z przykrością muszę stwierdzić, że nie zgadzam się ze stanowiskiem pana przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Różnimy się.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Tak. Rada Ochrony Pracy jest organem nadzorczym. Wydaje mi się, że wszystkich członków Rady Ochrony Pracy powinna interesować sytuacja w poszczególnych okręgowych

inspektoratach pracy. Sprawa Opola odbiła się szerokim echem w całym kraju. Dla mnie zastanawiające jest, dlaczego pan przewodniczący uważa, że nie powinniśmy zajmować się tymi zagadnieniami. Jeżeli to nie powinno być na forum Rady Ochrony Pracy, to proszę wskazać gdzie.

Wiem, że możemy zadać pytania. Jeśli chodzi o szczegółowe kwestie, które mnie interesują, to jestem w stanie zrozumieć, że pani główna inspektor pracy może nie być w stanie udzielić odpowiedzi na dzisiejszym posiedzeniu i odpowie na piśmie. Natomiast powinniśmy sygnalizować wszystkie sprawy, które wpływają do poszczególnych członków Rady Ochrony Pracy, dotyczące nieprawidłowości. Jeżeli tego nie będziemy robić, to nasza funkcja nie będzie właściwie wykonywana. Takie jest moje zdanie.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Zanim poproszę panią główną inspektor pracy o udzielenie odpowiedzi, odniosę się do wypowiedzi pani poseł. Zwróciłem uwagę na stopień szczegółowości i pewien subiektywizm ocen, które formułuje i przekazuje pani poseł. Kwestie, o których mówi pani poseł są jak najbardziej do rozpatrzenia na forum Zespołu ds. Skarg. Natomiast przenoszenie ich na posiedzenie plenarne uznałem za – delikatnie mówiąc – niewłaściwe. Stąd moja sugestia, by tego rodzaju kwestie załatwiać pisemnie albo na posiedzeniu Zespołu ds. Skarg.

Bardzo proszę, pani minister.

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Nie odniosę się do kwestii dotyczących indywidualnych spraw pracowniczych. One należą do kompetencji głównego inspektora pracy. Ponoszę za nie odpowiedzialność. W pełni zgadzam się z panem przewodniczącym w tym zakresie. Sprawy pracownicze zawsze są trudne. Nie są to łatwe decyzje. Jak państwo wiecie, Okręgowy Inspektorat Pracy w Opolu był przedmiotem zarówno mojej troski, jak i troski Rady. Rozwiązania i decyzje – podkreślam niełatwe dla mnie jako szefa urzędu – dotyczące OIP w Opolu wynikały z postępowania i analizy materiałów.

Jeżeli chodzi o dodatki motywacyjne, uważam że formułowanie wniosków dotyczących braku współpracy ze związkami zawodowymi w Państwowej Inspekcji Pracy, porównywanie do wcześniejszej sytuacji sporu zbiorowego, jest daleko idącym nadużyciem. Od początku, kiedy pojawiły się środki zarówno ja jako szef urzędu, jak i wszyscy moi współpracownicy, którzy mieli wpływ na kształtowanie zasad dotyczących dodatków motywacyjnych oraz na to, żeby pracownicy jeszcze w tym roku mogli otrzymać przynajmniej część tych środków, podjęli ogromny wysiłek w tym zakresie. Komunikowałam to związkom zawodowym. Zatem formułowanie wniosków, że nie uwzględniłam opinii związków zawodowych oraz wskazywanie na stronę Związku Zawodowego Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy i zamieszczone tam informacje, które nie są informacjami urzędowymi jest naprawdę nadużyciem.

Powołany zespół składał się z przedstawicieli obu działających w PIP reprezentatywnych organizacji związkowych. Zasiadał w nim przedstawiciel NSZZ „Solidarność", drugi przedstawiciel został wskazany na prośbę głównego inspektora pracy przez Związek Zawodowy Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy. Zatem w pracach zespołu od początku uczestniczyli przedstawiciele obu reprezentatywnych związków zawodowych działających w Państwowej Inspekcji Pracy. Ponadto w pracach uczestniczyli praktycy z okręgowych inspektoratów pracy specjalizujący się w tematyce wynagrodzeń oraz przedstawiciele Głównego Inspektoratu Pracy. Zespołowi przewodniczył zastępca głównego inspektora pracy Dariusz Mińkowski.

Rekomendacje sformułowane przez zespół zostały przedstawione organizacjom działającym w Państwowej Inspekcji Pracy. Związki zawodowe przedstawiły swoje opinie. Większość opinii skierowanych do Głównego Inspektoratu Pracy została uwzględniona w ostatecznym dokumencie. Zatem naprawdę nadużyciem jest stwierdzenie, że stanowiska związków zawodowych nie zostały uwzględnione. Zależało nam, żeby ten dokument miał charakter dokumentu wypracowanego wspólnie i w porozumieniu z przedstawicielami okręgowych inspektoratów pracy, Głównego Inspektoratu Pracy i związków zawodowych.

Obecnie jesteśmy na etapie oceny pracowników pod względem kryteriów wskazanych w dokumencie, aby pracownicy, którzy wykazują zaangażowanie, dodatkową aktywność w wykonywaniu zadań na różnych poziomach mogli otrzymać jeszcze w tym roku dodatki motywacyjne.

Chciałabym, aby Rada Ochrony Pracy, w momencie kiedy padają tak daleko idące zarzuty pod adresem głównego inspektora pracy, miała na ten temat informację z mojej strony. Od początku deklarowałam współpracę ze związkami zawodowymi. Do wszystkich zespołów, które są powoływane w Głównym Inspektoracie Pracy, dotyczących wynagrodzeń, specjalizacji i jak w tym przypadku dodatków motywacyjnych powołani zostali przedstawiciele wskazani przez organizacje związkowe. Główny inspektor pracy w żaden sposób nie ingerował we wskazanie przedstawicieli. W związku z tym uważam, że urząd podjął daleko idące działania mające na celu wypracowanie wspólnych rekomendacji. Podkreślam, że ustawa obligowała mnie tylko i wyłącznie do wysłuchania opinii, które nie miały dla mnie charakteru wiążącego. Zapewniam, że podejmuję wiele działań w zakresie współpracy ze związkami zawodowymi.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję, pani minister. Ta wypowiedź utwierdza mnie w przekonaniu, że cytowanie opinii wymaga z naszej strony ogromnej powściągliwości i odpowiedzialności.

Pan prof. Jan Wojtyła, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Wojtyła:

Sprawa Okręgowego Inspektoratu Pracy w Opolu była tematem wielu posiedzeń Zespołu ds. Skarg. Członkowie Rady byli szczegółowo informowani o treści skarg. Następnie skargi – wraz z rekomendacją – były przekazywane do Głównego Inspektoratu Pracy. Myślę, że ta droga jest właściwa.

Obecnie te wielkie napięcia tam występujące są nieco łagodzone. Nasza rola sprowadza się przede wszystkim do tego, żeby uwzględniając regulacje prawne dążyć do złagodzenia konfliktu i uporządkowania sytuacji. Rozdrapywanie na nowo wszystkich ran będzie intensyfikowało konflikt i osłabiało sprawność działania Okręgowego Inspektoratu Pracy w Opolu. Ta sprawa wymaga pewnego spokoju, jeżeli chcemy doprowadzić do ładu. Pani minister podjęła odpowiednie działania. Na szefa okręgu powołała osobę, która jest spoza środowiska opolskiego. Sama sobie dobierze współpracowników. Takie były również sugestie Zespołu ds. Skarg. Myślę, że najważniejszym celem jest załagodzenie konfliktu, w dużej mierze w drodze mediacji między stronami. Poziom zacietrzewienia jest ogromny.

Otrzymałem kolejną skargę z Opola, w której powtarzane są te same twierdzenia. Będziemy o tym mówić jutro na posiedzeniu Zespołu. Zobaczymy, czy pojawiły się nowe elementy w sprawie. Naszym celem jest załagodzenie konfliktu. Zespół ds. Skarg jest właściwym forum do prowadzenia dialogu, który doprowadziłby do wypracowania kompromisu.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Przechodzimy do spraw bieżących. Informuję, że projekt planu pracy Rady jest na etapie konsultacji w prezydium. Prace są dość daleko zaawansowane. Punkt – wnioski *de lege ferenda* głównego inspektora pracy w zakresie prawnej ochrony pracy, proponujemy przesunąć na posiedzenie Rady w lutym przyszłego roku. Natomiast w styczniu wprowadzić punkt – strategiczne ramy UE dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2022–2027. Myślę, że jeszcze w grudniu prześlemy członkom Rady projekt planu pracy na przyszły rok. Terminy posiedzeń Rady będą uwzględniać harmonogram posiedzeń Sejmu. Na razie nie będę ich podawał.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Nie widzę zgłoszeń.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.

Życzę państwu ciepłych, pogodnych, a przede wszystkim zdrowych Świąt Bożego Narodzenia, żebyśmy mimo piętrzących się wokół nas zagrożeń i utraty pewnego poczucia bezpieczeństwa odnaleźli w świętach radość i nadzieję. Oby ona wróciła do nas jak najszybciej. Życzę tego wszystkim państwu.